

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kancelarji redakcyjnej kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: śś. Fortunata i Prokopa.
Jutro: śś. Blandyny Panny Męczenniczki.
Piątek: śś. Klotyldy Królowej i Erazma B.
Sobota: śś. Optata B. i Saturniny.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 47
Zachód „ 8 „ 9
Długość dnia godzin 16 minut 22
Przybyło „ 8 „ 43
Niedziela: ZESŁANIE ŚWIĘTEGO DUCHA
śś. Bonifacego B. i Walerji.
Poniedziałek: ŚWIĘTY. ś. Norberta Biskupa.
Wtorek: ś. Roberta Opata.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:” Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszy czwarteł nowego rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskim-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawioną zostanie o godzinie 9 rano uroczysta wotywa na intencję Adoracji Przenajświętszego Sakramentu.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 30-go maja.—Jeneral Skobelew i byli minister finansów, sekretarz stanu Reuters, wyjechali za granicę.

Petersburg 30-go maja.—Kuratorem okręgu naukowego petersburskiego ma być mianowany profesor uniwersytetu Dmitrijew.

Petersburg 30-go maja.—Do *Głosu* donoszą z Odessy, iż szkody materialne skutkiem zaburzeń wynoszą stosunkowo niewiele, sięgają bowiem zaledwo do kilkudziesięciu rabli.

Petersburg 30-go maja.—Z Chwałyńska donoszą, iż na przybyłym tam statku parowym przytrzymała młodą izraelitkę, oskarżoną o agitację występna. Rzecz jednak wyjaśniła się wkrótce. Pokazało się, iż podczas podróży pewien młodzieniec, znajdujący się na statku, począł zbyt natargliwie starać się o względy młodej i ładnej osoby, a gdy mu dano poznać, że natargliwość jego na nic się nie zda, postanowił się zemścić. W tym celu dał znać policji, będącej na statku, że młoda osoba jest agitatorką i że wyrażała się wobec niego z lekceważeniem rządu. Młoda żydówkę przyaresztowano i trzy dni przetrzymano w Chwałyńsku pod strażą. Rewizja ani badanie nic jednak nie wykryło i rzecz wyjaśniła się. Młodą osobę wypuszczono z pod zamknięcia.

Moskwa 30-go maja.—Mosk. telegraf dowiaduje się, iż projektowana zmiana umundurowania armii i niektórych pułków gwardji została stanowczo odłożona na czas nieograniczony.

Moskwa 30-go maja.—Zatwierdzony został nowy statut tutejszej policji i projekt jej reformy. Pensje urzędników zostały popodwyższone. Utrzymanie policji wynosić będzie 1,075,070 rs. na rok, z tego 250,000 rs. z sum skarbu państwa, pozostała zaś suma z funduszów miejskich.

Odessa 30-go maja.—W sądzie pokoju trwa ciągle sądenie spraw co do nieporządków ulicznych. Dom, gdzie mieści się izba sędziego pokoju, przed-

stawia niezwykle widok; jest on przepelniony żandarmami, kozakami, policja, mnóstwem świadków. Na publiczność niema prawie w sali miejsca. Oskarżeni są ulokowani na podwórzu pod silnym konwojem. Podczas roztrząsania spraw w izbie sędziego pokoju jest ciągle obecny prokurator p. Stepanow. Wszyscy oskarżeni zapierają się jakiegokolwiek udziału w rozruchach. Oprócz oskarżeń przez policję, osoby prywatne podają skargi o ukrywanie kradzionych rzeczy. Skarg takich podano dotąd 40.

Kijów 30-go maja.—P. gubernator kijowski wydał okólnik do rabinów, w którym zaleca im naklanianie żydów do zachowania się, które nie wzbudzałoby namiętności i nie dawało powodu do wystąpień przeciwko nim.

Paryż 30-go maja.—*République française* pisze co następuje: „Prefektura policji otrzymała zawiadomienie, że w domu nr. 23 przy *Rue des Artistes*, w Montrouge, mieszka trzech poddanych rosyjskich, studentów medycyny, którzy w niewiadomym celu zajmują się jakimiś doświadczeniami chemicznymi, przedstawiającymi niebezpieczeństwo dla sąsiednich domów. Dopelniona w mieszkaniu pomienionych młodych ludzi rewizja przekonała, że wykonywali oni najprostsze naukowe doświadczenia chemiczne. W laboratorium ich nie znaleziono żadnych materiałów wybuchowych, jak tego obawiali się osoby, które dały znać o wszystkim do policji. Dodać trzeba, że trzech młodzi ludzie także są gorliwymi słuchaczami wykładów chemji profesora Fremy.”

Paryż 30-go maja.—W Marsylii rozpoczęta została na drodze sądowej sprawa przeciwko organizatorom owacji dla Hessy Helffman. Paula Mink, jedna z głównych organizatorek, nosi właściwie nazwisko Mekarska (?), drugi winny Bogdanowicz, jest, o ile się zdaje, emigrantem rosyjskim.

Koronacja w Bukareszcie.

„Dożyliśmy dnia wielkiego, dnia wiecznej pamięci!
„Rumunja wolna, niezależna, utwierdzona w swych prawach europejskich, kładzie koronę na czoło tego, który zamykając chwalebnie poczet książąt, rozpoczyna nowy szereg królów rumuńskich...
„Doczekaliśmy nareszcie tego dnia, który zdawał

się usuwać jak mgła z przed oczu naszych—dnia, który był snem wszystkich dusz wielkich—doczekaliśmy go i Rumunja cała z radosnem drżeniem wita jego jutrzeńkę.

„Nowe słońce wschodzi — nowa się rozpoczyna era!

„Niech błogosławion będzie dobry genjusz Rumunji, który przeprowadził ją przez tyle niebezpieczeństw, tyle burz i doprowadził szczęśliwie do portu...
„Pozdrawiamy cię, nasz królu, nasza królowo etc., etc., etc.”

Takimi mniej więcej słowy cała prasa rumuńska wita chwilę, w której metropolita wieczy królewską koroną głowy książęcej pary rumuńskiej.

Dzień to zaiste wielki, tem większy, że jeszcze niedawno nieoczekiwany...

Niespodziane powodzenie Rumunja zawdzięcza ostatniej wojnie wschodniej, zawdzięcza podobno i zmarłemu Monarsze Alexandrowi II, który pierwszy darząc przy powitaniu księżnę Elżbietę tytułem królewskim, tem samem łatwe wyniesienie księstwa do tej godności zapowiedział.

Od czasu też Grahowy i Grywicy Rumunja rozmaitemi obchodami i uroczystościami pobudza w narodzie uczucie dumy i godności narodowej...

Ostatnia uroczystość, z której chcemy wam dać sprawę, jest jakby zakończeniem owego „perjodu manifestacyjnego“.

Czy rozpocznie ona nową erę pracy organicznej? czy będzie również dniem odrodzenia moralnego i duchowego dla narodu, który na tem polu nie nagromadził dotąd żadnych zasobów? pytanie to w tej chwili do rzeczy nie należy.

Trzy dni już trwają uroczystości koronacyjne a wołosi i mołdawianie, żydzi, cyganie, bułgarzy, grecy i wszystkie plemiona, zapelniające ziemie księztw połączonych, przyjmują w nich szczery udział.

Stolica jest więcej jak przepelniona.

Obie izby w komplecie, deputacje ze wszystkich miast i gmin wiejskich, ludność wiosek sąsiednich, wojskowi wszystkich rang i stopni, urzędnicy przybyli z prowincji, cała „bojarszczyzna“ nowego królestwa, słowem wszystko i wszyscy pośpieszyli, ażeby uczestniczyć w tym uroczystym obchodzie.

Starych wąskich ulicach Bukareszt przejęty entuzjastycznym zapalem...

Domy przyozdobione flagami, na murach ozdoby z zieleni, pomysły dekoratorskie prześcigają się wza-

ZGRANY.

OPOWIADANIE LEKARZA,

spisała

W. Z. KOŚCIAŁKOWSKA.

(Dalszy ciąg. — Patrz nr 119.)

Pokój do którego wiodła mię był jadalny, o skromnych sprzętach, jasny i ciepły. Śnieżne muśliny wraz z zielonemi bluszczami stanowiły jedyną ozdobę niskich, szerokich okien, z paru koszów z łoży wyplecionych, staranną ręką pielęgowane krzewy wzbijały się pod belkowany i niski sufit. Na stole leżącym od czystości przyborem do wieczery kipił samowar, przy stole siedziały dwie z dzieciństwa w wyszłe dziewczynki, z których jedna wiazała w preciki sztuczne kwiaty, druga motała nici, gdy dalej siedząca niemłoda kobieta czytała im w głos. Kobieta tę, schorzałą bardzo, Bronia wchodząca nazwała „ciocia“.

— Od lat kilku nie chodzę wcale—rzekła witając mnie uprzejmie.—Znalam matkę pana, panie Adamie, ojca. Miał też Adam na imię. Z urody, czola i oczu przypomina pan bardzo swego ojca.

W drugim pokoju, na dużym stole pod lampą, młody bardzo człowiek rysował plany jakieś, drugi, w akademicki mundur odziany, robił notaty z grube-

go in folio. Obu tak pochłaniało zajęcie, że nie zauważyliby mego zjawienia, gdyby przewodniczka moja nie dotknęła ramienia rysownika.

— Brat mój Zdzisław — rzekła — w przyszłości budowniczy. Jutro odjeżdża, ciężka to artylerja. W ostatniej chwili dogania czas na urlopie stracony.

— Niewdzięczna! — zawołał obracając się żywo i wpół siostrę obejmując Zdzisław. — Tak mi się wywdzięczasz za to że cię w gospodarce wyręczał? poczekaj!..

— Ach! przepraszam — dodał zwracając się do mnie — całując tę moją siostrzyczkę, której się nigdy dość napatrzeć i nacałować nie mogę, o małym nie zapomniał przedstawić panu przyszłego Demostenesa, Cyclerona! a tymczasem studenta czwartego kursu prawa i najlepszego mego przyjaciela: Karol Szysło, żmudzin rodem.

— Prowincja ta kraju naszego — rzekłem podając rękę akademikowi — wydała wielu zasłużonych obywateli.

— Prześcignie on najznakomitszych — zawołał wesoło Zdzis, a przymilając się do siostry, którą nie puszczał z objęcia, dodał z figlarnym uśmiechem. — Nie wątpim że prześcignie, jeśli dodadzą mu bodźca. Nie gniewaj się Broniu! chciałem powiedzieć, jeśli pokonać potrafi przeszkody.... eufoniczne naturalnie, w jakie przyroda zaopatruje zwykle twardo ustych a miękko sercych żmudzinów.

— A co skręciłem w lewo dziarsko! — tupnął składając w pobliżu różowego uszka siostry głośny pocałunek.

Energiczna i uczeiwa twarz Szysły stała w płomieniach. Oczu nie śmiał podnieść ani na mnie ani

na Bronię. Lecz łuna ta gorąca zaledwie różowym przeblyskiem odbiła się na czole tej ostatniej. Pogroziła paluszkami z rysów, włosów i oczu podobnemu bardzo do niej bratu, a zwracając się do mnie rzekła spokojnym swym głosem:

— My tu bzdurzym jak na biwakach a dziaduniowi potrzebna prędką odsiecz.

Zołnierskie wyrażenia — dziwnie jakoś, lecz nie bez wdzięku, brzmiały w różowych drobnych ustach tej dorodnej, o spokojnym, szlachetnym układzie dziewczyny.

W szarą kapotę odziany, z przyprawionem do lewego kolana drewnianem szesudłem, o kij jako szabłą oparty i po żołniersku wyprostowany dziadek stał przed kominem jak cień na tle obozowego ogniska. Pokój nagi był jak pod szatą. Ściany białe i nie oprócz wąskiego łózka i drewnianego nad nim krzyżyka, nie oprócz u okna kuferka przykrytego starym klimkiem, nie oprócz drewnianego stołu, a na nim przyćmionej zieloną osłonką świecy. Na czoło dziadka opadały pasma jak mleko białych, gęstych włosów. Czerwony pręg przerzynał mu czoło, białe mleczne wąsy zwisały na siwy kołnierż kapoty, z pod krzaczystych brwi patrzyła głęboko osadzone oczy do oczu Broni i Zdzisia podobne, lecz wiekiem przyćmione. Stojąc tak podobnym był do pikiety zapomnianej na stanowisku przez szeregi dawno odbiegłych towarzyszy. Kto pikietę zmieni? Hej! śmierć chyba. Tyle tam było zmarszczek, tak widoczne ślady burz i trudów, co o wyprostowaną tę mimo lat nawaly postać, przez trzy ówierć wieku z górą — lamały się, aż dnia pewnego przemogły pozbawioną już żelaznych muskułów wytrwania i ener-

zaprowadzić zasadnicze zmiany wegzaminach przedmiotowych i dojrzałości. Zmiany te redukują się do dwóch następujących:

1. Wypracowania piśmienne nie decydują o losie ocenianego, gdyż według nowych przepisów przy ocenianiu postępów ucznia należy brać w rachubę odpowiedzi ustne ucznia i stopnie roczne.
- Zmiana ta jest kardynalną, gdyż według dawnych przepisów, uczeń, który na egzaminie piśmiennym otrzymał stopień niedostateczny, utracił prawo do egzaminu ustnego, chociażby w ciągu roku był celującym.

Przy ocenianiu możliwości dopuszczania uczniów do egzaminów przejściowych należy brać w rachubę: stopień za ostatni kwartał, który powinien być wyrazem postępu i pilności ucznia w ciągu całego roku szkolnego i zdanie rady pedagogicznej, która bez względu na stopnie ucznia orzeka, czy uczeń może z korzyścią słuchać wykładów w klasie następnej.

Dla ocenienia całej ważności tej zmiany należy przypomniać sobie odpowiednie ustępy dawniejszej ustawy, według których o dopuszczeniu uczniów do egzaminów decydował stopień średni otrzymany przez uczniów ze stopni czterech kwartałów, tak, że w wielu razach uczeń, który w pierwszym kwartale otrzymał stopień niedostateczny, nie mógł już mieć nadziei otrzymania promocji.

Zmiany wyżej przytoczone są niezmiernie ważne, gdyż rozwiązują ręce pedagogom, podstawiając na miejsce działań mechanicznych, rozumowania ludzi, dotychczas o szczęście i pomyślność dorastającego pokolenia.

Pozostaje teraz do życzenia, aby władza szkolna przystąpiła jeszcze usunąć zbędne egzamina w niektórych klasach, które nie tylko nie są potrzebne, ale trwają około sześciu tygodni skracają i tak już krótki rok szkolny, wskutek czego wykładający nie mają czasu na powtarzanie kursów.

Mamy niepełną nadzieję, że nowy minister oświecenia uwzględni tę potrzebę, gdyż w swoim okólniku wyraźnie zapowiada dalsze zmiany w przepisach egzaminacyjnych.

Ostatni!

W dniu 12 z. m. przestał żyć Adam Ferdynand Adamowicz, jeden z uczestników chlubnego dzieła przyrodoznawczej. Zaczął on epokę obecną z wiekopomnym cieniem Akademii wileńskiej, z plejadą jej profesorów, jak Śniadecki, Frank, Bojanus, których sam jeden przetrwał.

Urodził on się w Wilnie 1802 r. i tam pracowitego życia dokonał.

Po otrzymaniu stopnia magistra medycyny poświęcił się badaniom anatomiczno-patologicznym pod kierunkiem Franka, następnie zaś, napisawszy odpowiednią rozprawę, w 1824 r. pozyskał godność doktora.

Pisarska działalność Adamowicza była niezwykle obszerna.

Rozpoczął od pracy: „Czy Sokrates otruty był cykuta“ w 1817 r., następnie wydrukował rozprawę „O chorobach zwierząt domowych“.

Ważniejsze jego dzieła są: a) o kuciu koni; b) nauka utrzymywania zwierząt; c) o poznananiu chorób zwierząt zoonomja.

Spostrzeżenia robione w klinice umieszczał w kolekcjach wileńskich, a rezultaty głośnych doświadczeń nad wściekliczną pomieścił w *Magasin für die Thierheilkunde*.

Prace na polu medycyny i przyrodznawstwa drukował po najrozmaitszych dziennikach polskich i wizerunkach, literackie w *Tygodniku Petersburskim* i *Wiadomościach*, nadto wydał oddzielną monografię p. t. „Kościół augsburski wileński“.

Do jego zasług naukowych należy zwrócenie uwagi na „Zielnik mistrzów krakowskich“ z XV wieku i katalogowanie zbiorów b. akademii, praca iście berytyktyńska, ogłoszona później p. t. *Muzeum anatomikum wilsense*.

Był on założycielem (1823) szkoły weterynaryjnej, gdzie wykładał największą ilość przedmiotów, zaś w 1838 objął katedrę historii medycyny w Akademii wileńskiej.

Gdy w 1842 roku wydział medycyny zamknięto, Adamowicz przeniósł działalność swoją do miejscowego „Towarzystwa lekarskiego“ i, będąc jego prezydentem, ogłaszał „Praktyczne spostrzeżenia niektórych lekarzy“ 1846—1852.

Wartość praktyczna pomienionego zbioru na temat lekarzów, iż zachowały się w nim tradycje po znakomitym gruncie i ogniwo prac naukowych na miejscu, Adamowicz na pamiętkę pięćdziesięciolecia istnienia Towarzystwa wydał w Wilnie „Bys początków

anatomji w Polsce i Litwie“, nadto wznawiał konkurs w sprawie „koltuna“, ustanowiony 1805 r. i

Z publikacji warszawskich zaszła *Pamiętnik lekarski* oraz „Encyklopedję Glücksberga“.

Wykształcony wszechstronnie lekarz, traktował zawód profesorski z zamiłowaniem; gorliwy o dobro społeczeństwa obywateli, śpieszył na jego usługi zawsze, ilekroć tego potrzeba zachodziła.

To też Adamowicz był jedną z najpopularniejszych postaci Wilna, a wiadomość o jego zgonie bolesnym odbiła się echem w całym kraju.

Miejscowe społeczeństwo uczciło jego zasługi w dniu 13 kwietnia 1872 r., t. j. podczas jubileuszu jego zawodu lekarskiego, ujawniając mu w tej uroczystej chwili swoją wdzięczność i głębokie uznanie za użyteczną półwiekową pracę.

„Towarzystwo lekarskie“ w Wilnie na jego świeżej mogile złożyło wieniec laurowy, na który sobie dobrze zasłużył...

A. N.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— *Gazeta Lekarska* pomieściła godny uwagi feljton „w kwestji używania języka polskiego przy pisaniu kart wizytowych w szpitalach w Królestwie Polskim.“ Artykuł ten zwraca uwagę, że na mocy ustawy dla szpitali cywilnych w Królestwie Polskim, Najwyższej zatwierdzonej w r. 1842 w art. 113 i 58, na karcie wizytowej historia choroby i przepis do aptek powinny być pisane po łacinie — sposób używania lekarstw i przepis dla felczera po polsku. Co do języka łacińskiego, *Gazeta* twierdzi, że wprowadzonym został do pisania kart szpitalnych jeszcze wtedy, gdy był językiem literatury lekarskiej, że dzisiaj używanie go w takich razach jest anachronizmem wobec bogato rozwiniętej literatury lekarskiej we wszystkich językach. Ponieważ lekarze dzisiaj nie są tak dobrymi łacinnikami, a potrzeba dokładnego pisania kart wizytowych ma bardzo ważne znaczenie dla sprawy leczenia, więc *Gazeta Lekarska* przemawia za wprowadzeniem bezwzględnie polskiego języka, powołując się na praktykę przyjętą w prowincjach nadbałtyckich w Rydze i Dorpacie, gdzie karty pisane są po niemiecku, ponieważ ludność miejscowa mówi tym językiem. *Gazeta Lekarska* opiera żądania swoje na przepisie prawa i praktyce ogólnie przyjętej w Cesarstwie, od lekarzy tedy należy wprowadzenie go w życie u nas.

— Ministerjum spraw zagranicznych zakomunikowało policji tutejszej akta zejścia zmarłych za granicą stałych mieszkańców Warszawy: Marji Dziubińskiej; Marji Teresy Ginje, wdowy po Bonifacym Warnet; Luizy Primolt, żony Anatolego Nakwasko; Marji Klebowicz, wdowy po Józefie Hlibronie; Barbary Mergassów, wdowy po Mikołaju Rimskim-Korsakowie; Cecylji - Scholastyki - Domiceli Marji Bardzińskiej, żony Antoniego Cylińskiego, córki Jana Nepomucena i Anny małżonków Bardzińskich; litografa Antoniego Kerna; Markusa Wejmana; Antoniego Myszkowskiego; Jakóba Spir-Spirsa i medyka Ludwika-Bartłomieja Zalewskiego, żonatego z Leonją Jastrzembką, syna Karola i Racheli małżonków Zalewskich. Osoby interesowane zechcą się zgłosić do 3-go wydziału zarządu warszawskiego ober-policmajstra dla bliższego poinformowania się w tym względzie.

— Z powodu spodziewanego, jak zwykle, znacniejszego nagromadzenia ludności na Bielanych w nadchodzące święta, władza policyjna nakazała wzmocnienie służby policyjnej celem zapewnienia porządku i bezpieczeństwa. Przepisane przytem zostały marszruty dla powozów i dorozek dających na Bielany i z powrotem. Z tego również powodu dozwolono omnibusom kursować w te dwa dni z placu Krasieńskich na Bielany.

— Dziś o godzinie 5-tej rano p. ober-policmajster m. Warszawy odbył na placu Wareckim przegląd dorozek z cyrkulów 7, 8, 9 i 10-go.

— Wykaz wolnych łóżek w szpitalach warszawskich przedstawia się jak następuje. W szpitalu dzieciątka Jezus jest łożek niezajętych 78, św. Łazarza 33, św. Rocha 27, św. Ducha 6, w szpitalu praskim 13, przy domu przytulku i pracy 13. W szpitalu żydowskim wszystkie łożka zajęte.

— W dniu 20 b. m., o godzinie jedenastej zrana, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego odbyła się licytacja *in minus* na dostawę w roku 1882 dla warszawskiej straży ogniowej: 25 chomont dyszlowych do zaprzęgu kar od rs. 50 za sztukę, 100 zgrzeb od kop. 45, 100 szczotek od kop. 75, 18 der z popregami od rs. 6 za sztukę; wartość dostawy około 1,500 rs.

— W ciągu upłynionego tygodnia od 21 do 28 maja r. b. znaleziono i skonfiskowano przez policję na rynku za Żelazną Bramą u rzeźnika Hecele

Fuchsa 400 funtów mięsa i na rynku Starego Miasta u włościanina Dziergowskiego padła krowa; winni pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej.

— Ruch ludności miasta Warszawy w ciągu tygodnia od dnia 15-go do 21-go maja r. b. Urodziło się: chłopców 130, dziewcząt 101, razem 231 (mniej o 35 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieslubnych: chłopców 17, dziewcząt 16, razem 33 (mniej o 12 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 8. Co do religji: katolickiej 149, prawosławnej 2, ewangelicko-augsburskiej 10, ewangelicko-reformowanej 3, wyznania mojżeszowego 65. Zmarło zaś: mężczyzn 89, kobiet 75, razem 164 (więcej o 18 niż w tygodniu poprzedzającym). Dzieci do lat pięciu zmarło 66 (mniej o 3 niż w tygodniu poprzednim). Zprzyjezdnych zakończyło życie 9 osób (mężczyzn 5, kobiet 4). Najwięcej zmarło w cyrkule VIII—22, najmniej w XII—8. Głównymi chorobami powodującymi śmierć były: suchoty płuc—29, zapalenie oskrzeli i płuc—21, niezbyt kiszek—15, uwiąd serylkowy—13, szkarlatyna—12, tyfus brzuszny—10, błonica i dławiec—9, rak—6. Śmierci wypadkowych zdarzyło się trzy (u mężczyzn 1, u kobiet 2). Zprzyjezdnych niewiadomych zmarło 2 osób (mężczyzna i kobieta). W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 79 (więcej o 15 niż w tygodniu poprzednim), mianowicie: w kościele katolickim 46, prawosławnym 7, ewangelicko-augsburskim 8, wyznania mojżeszowego 18.

— W ciągu tygodnia od 15-go do 21-go maja r. b. dostawiono na targ prazki w ogóle 1,442 sztuk bydła (więcej o 33 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: bydła stepowego 1,221; bydła miejscowego: wołów 104, krów 117. Z bydła stepowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołów 93; na prowincję: wołów 282. Z bydła miejscowego sprzedano rzeźnikom warszawskim wołów 39, krów 8; na prowincję: wołów 65, krów 50. Pozostało niesprzedanych z bydła miejscowego krów 8. Krów dojnych było na targu 51. Przypędzono wieprzów 1,800 (mniej o 700 niż w tygodniu poprzedzającym), z czego sprzedano do Prus i na prowincję 800, cieląt 1,000 (mniej o 100 niż w tygodniu poprzednim). Przewieziono przez rogatki mięsa wołowego 2,943 pudów, wieprzowego 8, baraniego 1, cielęcogo 459, razem 3,411 pudów (więcej o 7 niż w tygodniu ubiegłym). Mięso wołowe płacono za funt po kop. 14, cielęcę po kop. 14½, wieprzowe po kop. 17. Funt chleba razowego kosztował 3½ kop., pyłowego 5¼ kop., bułek zwyczajnych 8 kop., lepszych 10 kop. Szazeń sześcienny drzewa twardego sprzedawano po rs. 18, miękkiego po rs. 16. Za czwartwert węgla kamiennego żądano rs. 1 kop. 55 i rs. 1 kop. 60.

— Na ostatnim posiedzeniu rady ogólnej Cesarzowskiego warszawskiego uniwersytetu zatwierdzeni zostali w stopniach naukowych: kandydata nauk przyrodniczych: p. Rozmysłowski Michał; kandydata nauk matemat.: pp. Klossowski Stefan i Pawłow Teodor; kandydata nauk prawnych: p. Dzierżbicki Józef; rzeczywistego studenta nauk matematycznych: p. Michalewicz Sergjusz; lekarza: pp. Habszewicz Antoni (*cum eximia laude*) i Jankiewicz Edmund; prowizora farmacji: pp. Buksakowski Lucjan i Strużyński Kazimierz; dentyści: pp. Martin Eugenjusz i Frenkiel Daniel; geometry klasy II: pp. Kleszczyński Karol, Tomezyński Franciszek, Cieśliński Stanisław, Rattel Henryk; klasy I: Malce Wilhelm, Baranowski Józef, Konopacki Wacław, Muszyński Władysław, Kieszczyński Stanisław, Stefanowicz Leon i Mikulowski Władysław.

— Gimnazjum piąte męskie przeniesione będzie z dniem 1-szym lipca r. b. do domu pod nr 17/1700 na rogu ulic Marszałkowskiej i Pięknej.

— W szkole ogrodniczej odbywają się obecnie egzamina w klasie przygotowawczej; egzamina w klasach specjalnych tej szkoły nastąpić mają dopiero po ukończeniu zajęć praktycznych, t. j. w jesieni.

— W dniu wczorajszym zapadł wyrok w sprawie restytucji prokuratorji przeciwko sukcesorom s. p. Wollowicza. Żądanie restytucji zostało, jako bezzasadne, oddalone. Spadek więc po s. p. Wollowiczu przechodzi już na jego spadkobierców.

— W dziedzińcu palacu hr. Stanisława Potockiego rozpoczęto już budowę stałego pomieszczenia dla wystawy obrazów i dzieł sztuki p. Grajana Ungra.

— Z teatru i muzyki.
* Dziś „Trubadur“.
Partję Azuceny śpiewa p. Machwicówna, Manrica p. Zakrzewski.

* Przedstawienie wokalnno-dramatyczne na rzecz Bolesława Ładnowskiego przychodzi do skutku. Wieczór odbyć się ma w sali redutowej we czwartek dnia 9-go b. m., o godzinie 8 mej wieczorem.

Współdziałali przyjęli: pp. Chodakowski, Kotar-

Handel Win i Towarów Kolonialnych

przy ulicy Granicznej Nr 11, obok Bazaru K-13480

F. WYSZOMIRSKIEGO,

posiadając znaczne zapasy Win i różnych innych trunków, poleca takowe na nadechodzące Święta po cenach następujących:

Węgierskie wytr., zieloniak: but. od k. 50. łagodne i maśl. " " 50.
Francuskie białe i czerwone " " 40.
Hiszpańskie Xeres, Madeira " " 75.
Renskie Mosel. " " 75.
 Wyższe gatunki po rs. 1.20 1.50 2 i wyżej.
 Garnce się liczą na miarę lub w 5 butelkach.
Porter angielski w 1/1, 1/2 i 1/4 but. kop. 80.

Porter krajowy dub. 1/1 but. k. 30, 1/2 k. 15]
Miody białe i czerw. k. 50, 75, rs. 1 i wyżej.
Ser prawdziwy Szwajcarski, funt kop. 60.
Oliwa najlepsza Niecejska " " 60.
Oceł prawdziwy winny 1/1 but. 20, 1/2 15.
Sardyński świeży, pudełko kop. 27 1/2.
Migdały Avela, funt kop. 50.
Rodzenni Sultanski funt kop. 20.
Cykuta, Szafran, laska Wanilji kop. 15.
Wódki Jankowskiego po cenach fabr.
Piwo Bawarskie lagr. po 9 k. 1/1 i 6k. 1/2.

Do wiadomości!

Od 8-miu już lat istniejący w Warszawie tylko przy ulicy Senatorskiej Nr 22, pierwszy i najlepiej renomowany Magazyn Ubiorów Męskich, poleca Szanownej Publiczności nowo-nadeszły wielki transport gotowych ubrań męskich, z najlepszych angielskich, francuskich i bruńskich materiałów po możliwie najniższych cenach. Garnitury zakietowe od 24 rs.; Marynarkowe od 18 rs.; Sak-palta letnie od 12 rs.; są także rozmaite gatunki dla wszelkiego wieku, gotowe ubrania dla chłopczyków starszych i garnitunki dla dzieci zawsze w wielkim wyborze na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając pozostaje z szacunkiem **E. Samet,**
 Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie tylko Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kryszczatek, dom Linincenkol. k8624

W dniu 27 maja r. b., zgubiony został KOLCZYK

z jednej gruszczyki brylantowej, w cienkiej złotej oprawie. — Łaskawy znalazca oddać raczy za nagrodą **Rs. 100**, do Rządy domu, ul. Elektoralna Nr 5. k13429

Nauczycielka

posiadająca pozwolenie na otwarcie szkoły w r. b., zechce się zgłosić we własnym interesie na ulicę Dzielną Nr 3, mieszkania 11, między godziną 9 a 11 rano. k13418

Srodek na wzmocnienie i porost włosów.

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolono na ogólnych zasadach handlu.

EAU MERVEILLEUSE WODA CUDOWNA PANI DĄBROWSKIEJ,

na wzmocnienie i porost WŁOSÓW,

uznana przez wszystkie miasta zagraniczne, znajduje się na składzie w Kantorzem Agenturowym **BERNARDA BERSOHN** w Warszawie, Nowy-Swiat 67.

Cena flakonu rs. 1 kop. 50.—Za przesyłkę na prowincję od 1 do 6 flakonów, dolicza się kop. 50.—Większe partie wysyła się franco.

Jest do nabycia we wszystkich znacniejszych perfumerjach. Handlującym odstępuje się rabat. k12609

Srodek na wzmocnienie i porost włosów.

ZĘBY PO RS. 2 najlepszym system Amerykańskim wprawia M. H. NEUMARK.

DENTYSTA, dawniej w domu Roeslera, obecnie Nowy-Swiat Nr 2. k-11905

ORYGINALNE MASZyny DO SZycIA

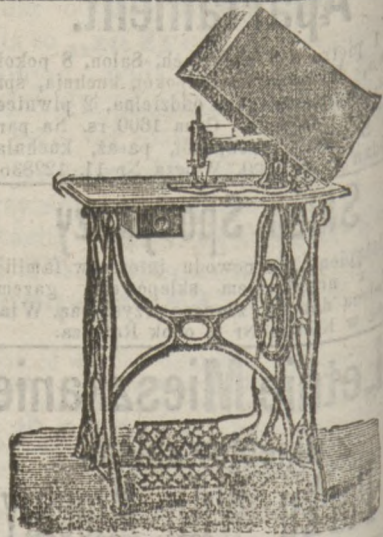
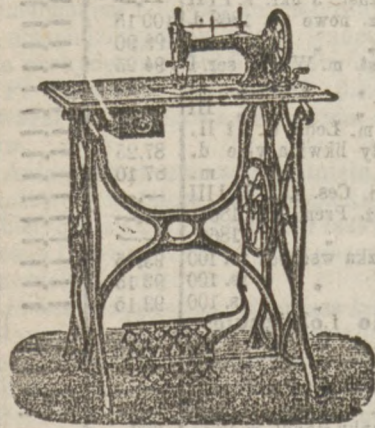
najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a wskutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

RS. 1

ażeby tym sposobem uprzystępnąć osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.



Każda oryginalna maszyna Singera ma na ramieniu wybitą najmniejszą markę fabryczną, oraz firmę: The Singer Manufactu-



ring et Comp., a dodane zostaje do każdej sztuki świadectwo gwarancyjne (certyfikat), opatrzone moim podpisem. G. Neidlinger.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie.

WIERZBOWA Nr 4 i DŁUGA Nr 29.

k-9180

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Дозволено Цензурою. Варшава 20 Мая (1 Июня) 1881 г.

Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek.

UWIADOMIENIE DLA DAM.



W tych czasach opuściło prasę dzieło p. t. „Najnowsza i najpraktyczniejsza Metoda Kroju Sukien i Okryć damskich” **K. Głodzińskiego.** Rzecz ta patentowana jest przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu i ma być przez Starszego Zgromadzenia Krawców, p. **J. Juszczyk,** który nazwał ją „bardzo dobrą i rzeczywiście użyteczną.”

6,500 osób, które posługują się tą metodą, przy wszelkich zmianach mody, najlepiej też zaświadczyć może o jej doniosłości i skuteczności, dwie — edycje w przekładzie niemieckim już wyczerpane.

Filije: we **Lwowie, w Krakowie** i w **Petersburgu,** rozwijają się nieustannie. Nauczyciel i autor najnowszej metody, osobiście udziela ją w głównej szkole, **Miodowa Nr 1,** w ten sposób, że uczennice z materiałów krają i szyją.

Cona takiego kursu jak i dawniej tylko **rs. 13,** dzieła polskiego z rysunkami **rs. 3,** linijki krzywej, za pomocą której od razu poprawnie rysuje się każda forma **rs. 1 kop. 50.**

Metoda ta zawiera także naukę kroju i bez liniiki. Blizsza wiadomość na miarę Po kursie udzielane są atestata legalne. d-12618



Najpierwsza i największa w kraju FABRYKA Wyrobów Koszykarskich i Wózków dzieciennych **AUGUSTA KOCH.** przy rogu Krochmalnej i Ciepłej Nr 25. sprzedaje także wyroby swoje **PO CENIE FABRYCZNEJ** w Sklepie przy ulicy Marszałkowskiej, nr 50a. k-13388

STRUNY

z Rzymu od **A. Ruffiniego,** wiosennej roboty, mocne i świeże, do Skrzypiec, Altówki, Wiolonczelli i Gitary, a także najlepsza

KALAFONJA

z Rzymu i Paryża. Te prawdziwe wyborowe materiały, poleca handel **St. Winiarskiego, Nowy-Swiat Nr 62.** k-13627

Magazyn Mód

pod firmą **Adeli Frybes,** przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 5, z liczną klientelą, do odstąpienia od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość na miejscu. k-13610

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Swiatu

Nagrody rs. 25.

Eransoletę złotą wyadana rubinami, brylantami i szmaragdami, w stylu Maurytańskim, zgubiono w dniu 28-m b. m. wietrzem, wsiadając do powozu przy ulicy Nowo-Zielnej, lub przy wsiadaniu z powozu na ulicy Marszałkowskiej przed domem p. Blocha; kłoby odniósł na ulicy Nowo-Zielnej pod Nr 40 na 1-sze piętro, mieszkania Nr 3. otrzymana powyższą nagrodę.—Uprasza się p. Jubilerów o zwrócenie uwagi na powyższą opisaną bransoletę, w razie ofiarowania jej do sprzedaży. k13484

WEKSEL,

wystawiony d. 15 Maja r. b. przez pp. **Sarmelsohn & Bodenheimer** w Berlinie platynowy ultimo Czerwca r. b. Nr 623, na rs. 467.40 kop. acceptowany przez p. Edwarda Lotka skradziony został w wagonie między Wilnem a St.-Petersburgiem, uprzedza się, iż pomieniony weksel nie ma żadnej wartości, gdyż stosowne zastrzeżenia poczynione zostały. 13388

Ś. p. ks. Jan Hempel.

Zmniejszający się corocznie w ziemiach polskich poczet sług ołtarza bolesnym dotknięty został ciosem przez śmierć wysoce ukształconego i niezwykle dochochem miłości i poświęcenia namaszczonego kapłana...

Mówimy tutaj o synu obywatela z powiatu sandomierskiego ś. p. ks. Janie Hempel, zmarłym w dniu 25 kwietnia r. b., w majątku siostry swojej Zapalowie, w Galicji, w 38 zaledwie roku życia.

Ś. p. Jan wiele w niedługim życiu swoim fizycznie i moralnie przecierpiał, wiele i niezmordowanie pracował.

Powolał go też Bóg między swoje wybrane, przedwcześnie, wedle ludzkich sądów i ciężkiej boleści jałuznych przyjaciół i współtowarzyszy zawodu, którego był ozdobą i dzielnym a budującym ze wszechmiar przykładem.

Każda śmierć zasłużonego i cnotliwego pracownika sprawia szczerbę w szeregach, w pośród których zmarły działalność swoją rozwijał.

Zazwyczaj jednakże wnet z młodszego pokolenia znajduje się zastępca i w ścisłych na nowo szeregach dana społeczna robota dalszemi, słabiej lub mocniej, posuwa się tory.

Tak bywa w zwyczajnym biegu rzeczy wśród różnych kierunków społecznej działalności.

inaczej wszelako dzieje się dzisiaj ze stanem duchownym...

Faktem jest cyfrowo stwierdzonym, iż od niejakiego już lat szeregu zabiera śmierć nieublagana więcej kapłanów, jak przybywa młodych na tem polu ochotników.

Wiele przeto sług ołtarza ubywa widocznie, pomimo zwiększającej się ludności, z dniem każdym w kraju naszym, a podobno i w innych zachodniej Europy krajach.

Oddając część pamięci zmarłego ś. p. ks. Jana, kładąc wieniec zasługi na świeżej jeszcze jego mogile, podnosimy fakt dopiero przytoczony dialego, że zmarły przedował zaszczytnie tej szczuplej niestety garstce młodych, światłych ziomek naszych, którzy, pojmując wielkość iszczytność duchownego powołania, śpieszą wypełnić coraz częstsze w jego szeregach szczytów i zasilić je ożywiają wiarą i miłością w połączeniu z gruntowną nauką i poświęceniem się bez granic.

Zaiste biada społeczeństwu, gdzie brak jest ochotników do tego uroczystego powołania!

Miara to jest do pewnego stopnia nastroju duchowego warstw oświeceniowych, który wobec przeważnie materialistycznego kierunku umysłów chwilowo jakoby w letarg zapada.

A przecież pomysłność i dobrobyt indywidualny i narodowy nie ma w sobie warunków trwałości, skoro nie zapanują nad nim cnoty rodzinne i społeczne, które bez uroczystego i natężonego wpływu Kościoła i sług jego słabną i słabnąć muszą z konieczności, albowiem sam przez się rozwój nauk, sztuki, przemysłu, dobrobytu nie w stanie jest obyczajów czystości i moralności ogólną podtrzymać i należycie ją utrwalić i rozkrzewić.

Prawdy te uwidoczniają się obecnie przed oczyma naszymi na tylu przykładach a przeto bliższego nie potrzebują dowodzenia.

Tem większy więc obowiązek ciąży na wykształconych rodzinach naszych i młodzieży naszej, iżby nie pozostawiali opróżnionych stanowisk wśród szeregów nauczycieli ludu i posłanników słowa Bożego.

Ś. p. ks. Jan urodził się w 1843 roku w Janowicach, majątku rodziców w sandomierskiem; nauki szkolne pobierał w domu, później uczęszczał na uniwersytet w Louvain, gdzie otrzymał w roku 1860 stopień kandydata filozofii, a nareszcie w roku 1864 w paryskiej szkole prawa, stopień licencjata.

Usilnym życzeniem było rodziców skierować ś. p. Jana do zawodu ziemiańskiego.

Jakoż od roku 1865 do 1873 pracował on gorliwie na niwie ojczyznej.

Różne przygody łamały mu życie; niejednokrotnie zawody i próby hartowały młodą tę i gorącą duszę.

Nie przestawał on pomimo to w owych latach pracować umysłowo i nietylko zasiliał różne pisma, a mianowicie *Gazetę polską*, artykułami swymi, ale wydał nadto ważne swą treścią dziełko pod tytułem

„Stanowisko pracy“; tłumaczył źródła (*les sources*) Gratrego i ogłosił w *Przeglądzie lwowskim* rozprawę, która w 1873 r. w oddzielnej wyszła odbitce pod tytułem „Gdzie przyszłość“.

Wszystkie te prace odznaczały się zdrowym i jasnym kierunkiem.

Rok 1872 i 73 stanowią w życiu ś. p. Jana stanowczy przełom...

Niech nam wolno będzie przytoczyć w tem miejscu ustęp z własnego jego listu z roku 1878, w którym szczegółowo starszemu wiekiem przyjacielowi opisuje doznane walki i przejścia...

„Pozwól, pisze on, że wskażę głównie daty tej ostatniej epoki mego życia, w której miłosierdzie boże zaprowadziło mnie tak łaskawie, tak niezasiłownie, a tak skutecznie, do duchowego portu powołania kapłańskiego, gdzie mi jest tak dobrze, oh! tak spokojnie, tak niewysłownie słodko, że tylko biedne serce w prochu i nicestwie korzyć się może przed Panem za Jego dobroć bez miary. Otóż już w jesieni r. 1872 powołanie moje, z którym od lat już kilku, że tak powiem, walczyłem, a Bóg wie jakie przechodząc alternatywy, stało się dla mnie tak jasnym w sumieniu, że trzeba było słuchać. Pojechałem do Rzymu. Żył jeszcze wtedy O. Hieronim Kajsiewicz. Miałem szczęście korzystać z ostatnich nauk i wynurzeń się ojca tego przed duchownymi synami: mogłem ocenić to gorące i wielkie serce, co tak bez miary kochało Boga, a po Bogu kraj ojezysty, a w owych ostatnich tygodniach swego życia, jakoby już przemienione, błyskało tak czystą miłością. Zbawiciela, że mówiliśmy sobie, jakimże olbrzymim krokiem zbliża się ojciec nasz do uroczystego celu życia? Na parę tygodni przed śmiercią ojca Hieronima, idąc za jego radą, powróciłem jeszcze do domu. W następnym roku 1873 udałem się znowu do Rzymu z rodzicem moim, gdzie ostatecznie ojciec św. Pius IX, którego orzeczeniu losy moje powierzyliśmy, raczył wyrzec, że powinienem iść za głosem powołania, a stroskanemu rodzicowi mojemu powiedział słowa otuchy i dobrej nadziei. Poczynając tedy od dnia 10 listopada r. 1873 przeszedłem wszystkie stopnie probacji duchownej, jak ją przepisuje reguła nasza i w d. 20 kwietnia r. 1878 w wielką sobotę otrzymałem ostatecznie święcenia kapłańskie w archikatedrze św. Jana w Lateranie z rąk kardynała Monaco la Valletta, wikariusza ojca św. *in urbe*, wielkiej pobożności prałata i wielkiego przyjaciela naszego“.

Opisuje dalej w liście swoim ks. Jan wykłady i profesorów, których słuchał.

Najwięcej jednak do jego duszy przemawia tradycja dominikańskiej szkoły św. Tomasza, przedstawiona przez o. Zigliarego; dodaje wszelako nieodżałowany ś. p. ks. Jan.

„Dzisiajby potrzeba na radykalne zle, na bezprzykładną umysłową anarchję, radykalnych środków uzdrowienia. Potrzeba afirmacji Bożego słowa pełnej, czystej, potracającej wszelki naturalistyczny racjonalizm, a ożywionej niezmierną ku ludziom miłością. W tej miłości, z życia Zbawiciela czerpanej, znaleźć można światło nieodzowne do rozjaśnienia tych olbrzymich dziedzin materiału, nagromadzonego przez tylu wieków. Z niej to, jak z miłości, tryśnie źródło nauki jasnej, pełnej, prostej, niewzruszonej, bo na słowie Bożem opartej. Ona da klucz, da nie przewodnią, da syntezę, do której wszystkie częściowe wyniki same z siebie przypadną i w harmonijną ułożą się całość“.

Byłoby jeszcze do przytoczenia wiele ustępów z tego pięknego listu nieodżałowanego, dziś w grobie spoczywającego ks. Jana.

Żył on sam miłością i poświęceniem: tą miłością, której niestety tak mało dotąd w duszach z pozorów wiernych nawet Bogu i kościołowi...

Bo coż bez miłości? jako mówi św. Paweł, „gdybym mówił wszystkimi językami ludzkimi i anielskimi, a miłości bym nie miał, stałbym się jako miedz brzaskająca, albo cymbał brzącający. I choćbym wszystkie majętności rozdał na żywność ubogich i t. d., a miłości bym nie miał, nie mi nie pomoże. Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest i t. d., miłość nie nadyma się, nie jest cześć pragnąca, nie szuka swego i t. d.“

Ś. p. Jan pierwszą mszę św. odprawił w dniu 21 kwietnia r. 1878, ostatnią w tymże dniu 21 kwietnia 1881 r., na 4 dni przed zgonem.

Zostawszy już kapłanem mszalnym, otrzymał stopień dra św. teologii w *Colegium Romanum*; w r. z. przeniesiony został do Lwowa, gdzie w kościółku na Piekarskiej ulicy na wymownych naukach Jego tłumy bywały słuchaczy...

Pomimo gasnącego życia, w pracy na chwilę nie ustawał i, obok miejscowych obowiązków kapłań-

skich, rozliczną z mnóstwem osób prowadził w duchu Bożym korespondencję, jako jeden z najświetniejszych filarów wojującego Kościoła.

Zgasł z pogodą w duszy w domu rodzinnym, którego był chluba!

Jako wiernego robotnika około winnicy Pańskiej powołał go Bóg do chwały swojej...

A. G.

— **Redakcja Wędrowca i Słownika geograficznego polskiego** zawiadamia, że w dniu 1 maja opuścił prasę zeszyt XVII-ty tego wydawnictwa, w którym artykuły dochodzą do wyrazu **Frampol**. Zeszyt XVIII-ty wyjdzie w d. 1 czerwca i obejmie już początek gloski **G**. Prenumerować można w każdej księgarni i w redakcji Nowy-Swiat nr 59. Dwanaście zeszytów stanowi tom. (11523)

— **St. Kosiński**, inż. bud. **Marszałkowska nr 75**, usuwa z mieszkań: **wilgoć, zaduch i wykwyty**, urządza wentylację przez najnowszy system ogrzewania i zimne kanały. Urządzenia w murach nowo stawianych domów nie powiększają kosztów. Świeże czyste powietrze jest najniezbędniejszą cięgłą potrzebą życia i głównym warunkiem odporności przeciw zaraźliwym chorobom. Zastać można od god. 3 do 5 po południu. —12421

— **Dr Stefan Marynowski**, po kilkoletniej praktyce na prowincji, powrócił do Warszawy i zamieszkał stale na **Zielonym placu nr 12, obok hotelu Viktoria**, przyjmuje chorych od godziny 8 do 10 rano i od godziny 4 do 6 po południu. Biednych bezpłatnie. —12665—

— **Dentysta S. ROTHEIM**, wynalazca nowego systemu wstawiania zębów sztucznych, wstawia takowe w najlepszym wykończeniu, leczy choroby szcęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10 do 6.—**Królewska nr 37**. (12496)

— Upraszam p. **Tytusa Radeckiego**, aby się zgłosił osobiście lub listownie do J. Z. w Siedliskach. —13106—

— **Dr J. Majkowski** wyjeżdża w dniu 29 b. m. do **Buska**. —13028—

Od lecznicy

przy ulicy Długiej nr 5.

Dr Alfons Malinowski przyjmuje w lecznicy z chorobami wewnętrznymi codziennie od godziny 3-jej do 4-jej po południu. —13110—

5% Pożyczka Premijowa Rosyjska z 1864 r.

Asekurację od losowania amortyzacyjnego, odbyć się mającego w dniu 1 (13) lipca 1881, za opłatą od sztuki:

kop. 50 dla miejscowych
kop. 60 dla zamiejscowych
łącznie z portorją i korespondencją przyjmuje
MAURZYCY NEELKEN
—13456— **Krakowskie-Przedmieście nr 77.**

— **Wino Szampańskie, Piper carte blanche, Piper sec** otrzymał i poleca **HANDEL WIN I DELIKATESÓW ANT. STĘPKOWSKIEGO, Wierzbowa nr 5.** (11696)

— **Nowosci francuskie, angielskie i krajowe** w wielkim wyborze, na obecny sezon, poleca: **Józef Skwierczyński krawiec.** Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwała nr 4, w Warszawie. (6303)

SKLEP

z entresolą i piwnicą, ulica **Wierzbowa**, dom br. Krasńskiego, do odstąpienia. Wiadomość u stróża. —12260—

Cegielnie

oraz inne zakłady fabryczne w Warszawie, lub przy stacjach dróg żelaznych, używając **węgla drobnego**, mogą takowy w najlepszym gatunku i bardzo tanio zakupić u firmy „**Beer Fein**“, kantor Grzybowska 22, — skład Okopowa nr 6. —13431

Grand Hôtel
D'EUROPE
 w Warszawie,
 250 NUMERÓW I SALONÓW URZĄDZO-
 NYCH z KOMFORTEM. 13503x

Magazyn Wyrobów
ZJEDNOCZONYCH ŚLUSARZÓW WARSZAWSKICH,
 Bielańska Nr 12,

posiada znakomity zapas okuć do drzwi i okien w rozmaitych gatunkach, od zwyczajnych do najwykwintniejszych, oraz wszelkich innych wyrobów w zakresie ślusarstwa wchodzących, jako to: rozmaitych konstrukcji Zamek, Zairzasków, Kłódek, Łózek i Foteli żelaznych, Mebli ogrodowych, Wag decymalnych, Kass ogniotrwałych i t. p., z któremi się Szanownej Publiczności poleca.—Spółka podejmuje się nadto okuwania domów, tak w Warszawie jako też na prowincji. K-11121

Od lat 7-miu egzystujący
MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH B. SZYSZKA,
 ulica Niecała, róg Wierzbowej Nr 1, dom Hr. Krasieńskiego,
 ma zaszczyt podać do wiadomości swej klienteli, iż nowo-otworzony Magazyn przy tejże ulicy pod firmą podobną do mojej, niema nic wspólnego z moim magazynem, ciesząc się ciąglem uznaniem Szanownej Publiczności.—Dla tego poważam się upraszać o zwrócenie uwagi na moją firmę i miejsce znajdowania magazynu, mam zaszczyt polecić świeżo otrzymane towary, po cenach nader przystępnych.
 K-13343 Z uszanowaniem **B. SZYSZKA.**
 Niecała róg Wierzbowej Nr 1, dom Hr. Krasieńskiego.

Sprzedaz Wapna najlepszego gatunku
Z PIECÓW BENDZIŃSKICH,
 Dostawa codziennie 300 korcy koleją.—Obstalunki przyjmuje
Agentura Towarzystwa Francuzko-Włoskiego
 w Warszawie, Nowy-Swiat 41, K-13187
 a w Dąbrowie Zarząd tegoż Towarzystwa Francuzko-Włoskiego.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
 prawdziwie oryginalnych
Win Francuzkich, Włoskich i Hiszpańskich,
 Hotel Saski, 1-sza brama od ulicy Koziej w Warszawie.
 Z powodu słabości właścicielki, urządzoną została zupełna wyprzedaż Win, znanych już z swej dobroci, a jako oryginalnych, zalecanych przez pp. Doktorów, jako środek kuracyjny, a pochodzących z winnic Braci Dudos w Bordeaux, których jakkolwiek ceny od lat kilku nie podwyższano z powodu posiadania znacznych zapasów, wszelako dla dogodności biorącym w najmniejszej nawet ilości, ustępuje się 10%; zaś kupującym więcej nad 20 rubli, daje się 15%.—Sklady otwarte każdodziennie od godz. 9 rano do 7 po południu.—Zamówienia na miejscu i na prowincję przyjmują się. K-13142

MAGAZYN SUKIEŃ, OKRYĆ
 i KONFEKCIJ DAMSKIEJ
KAROLINY PIWOWOŃSKIEJ,
 róg Krak.-Przedmieścia i Podwala Nr 2,
 przyjmuje wszelkie zamówienia na Suknie i Okrycia damskie, tak ze swoich jak i z powierzonych sobie materiałów, wykończy takowe podług najnowszych modeli, zakupionych osobiście w pierwszorzędnym magazynach zagranicznych.
 Magazyn obecnie zostaje pod osobistym kierunkiem **Norberta Piwowońskiego**, który przez lat kilka pracował jako jedyny krajczy (Couper) w Magazynie SukieŃ, Okryć i Konfekcji futrzanej p. Juliana Penkali. D-12968

Prawdziwe Papierosy Francuzkie
 (CAPORAL SUPERIEUR)
 wyrobu
 Nowego Francuzkiego Towarzystwa w Paryżu
 (Nouvelle Compagnie Francaise de Tabacs à Paris),
 nadeszły i sprzedają się w Składach:
 PP. Kalinowskiego i Przepiórkowskiego, Krakowskie-Przedmieście, Hotel Europejski.
 H. Kiczorowskiego, Plac Teatralny.
 Leona Hertz, Al'Esperance, Senatorska. K-13463

ZAWIADOMIENIE!
 W dniu 28 Maja 1881 roku otwarty został
 w Hotelu Paryskim, przy ulicy Bielańskiej Nr 9,
Skład Cygar Hawańskich
 importowanych i wszelkich wyrobów tabacznym, z cenniejszych fabryk Cesarstwa i Królestwa,
 pod firmą:
„JULJAN”.
 Skład ten zaopatrzony w wielki wybór towaru, założony został pod godłem: „Rzetelnością a małym zarobkiem zdobywa się szeroki zakres klienteli”—i w tych warunkach poleca się względem Szanownej P. T. Publiczności.
 Cygara Hawańskie importowane po cenach stałych; biorącym towary w ilościach większych udziela się odpowiedni rabat. D-13321

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH
 POD FIRMA
A. LUBELSKI i S-ka,
 ulica Miodowa Nr 15,
 POLECA W WIELKIM WYBORZE:
 Obicia Gobelinowe, złotem i srebrem przerabiane.
 Obicia imitujące do złudzenia materję jedwabną.
 Obicia gładkie (imis), w każdym żadanym kolorze.
 Obicia naśladowujące Adamaszki i Kretony.
 Obicia Sukienne i t. p.,
 które przy swej Nadzwyczajnej Taniości, odznaczają się Gustem i Trwałością.
ROLETY drewniane, płócienne i kolorowe CERATY
 wszelkiego rodzaju w wyborowych gatunkach. K-10607

Fabryka Strusich Piór
 (pierwsza Warszawska),
 w Warszawie, Tłomackie Nr 3
 (dom Mamma)
 poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach niskich, dotąd niepraktykowanych.
 Pióra przyjmują się do fryzowania, prania i farbowania i w najkrótszym czasie odświeża je zupełnie.
 NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.
 K-10456 **EMANUEL SACHS.**

Wypredaż
z powodu mającego nastąpić w połowie miesiąca Czerwca r. b. obniżenia sklepów frontowych od Krakowskiego-Przedmieścia, w domu przechoźnim niegdys Roeslera (wprost kościoła S-tej Anny).

HANDEL GALANTERYJNY
A. J. Wernica,
z dniem dzisiejszym rozpoczął

WYPRZEDAŻ
Albumów i Ramek do fotografii, Bizuterji imitacyjnej, Cygarniczek plankowych, Krawatów, Portmonetek, Pugilaresów, Portpapieros, Szpierzut i Lasek, oraz przedmiotów codziennego użytku.
Parasole, Parasolki i wyroby skórzane fabryki Branstetera, w dalszym ciągu sprzedawane będą po cenach fabrycznych. K-12448

ŻYRARDÓW.
Wielki zapas **Wątluchów do wełny**, najróżnorodniejszych, **nicianych, półwełnianych i wełnianych** materiałów letnich na ubrania męskie, damskie i dziecięce, **Płócien** w półsztukach, z kilku resztek złożonych, po znacznie niższej cenie, oraz **wszystkich wyrobów Żyrardowskich**, po cenach stałych fabrycznych, polecają Składy: przy rogu ulic: **Bieluńskiej i Tłomackiego Nr 1 i Krakowskie-Przedmieście**, w domu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. K-13047

Największa w kraju parowa Fabryka Gorsetów,
przewyższająca trwałością Gorsety francuskie.
Najpiękniejsze fasony wiedeńskie, trwałe i tanie — jest maszą dewizą.
Oprócz licznego wyboru, składającego się z przeszło 4,000 tuzinów gorsetów od 50 kop. do 20 rs. za sztukę, dostarczamy Szanownej Publiczności przy najniższych cenach — wygodę; każdy bowiem gorset może być przymierzonym na miejscu, do czego urządziłmy dla Szanownych dam wykwinny salon.
Obsługi nadszywane wykonują się w przeciągu 24 godzin.
Z szacunkiem
12374x
Fabryka Gorsetów
w Warszawie, Świętokrzyska 24.
Wilhelm Steiner i Brat.

SKŁAD SUKNA i KORTÓW
ANTONIEGO KESSEL,
przy ulicy Wierzbowej Nr 2, obok Hotelu Angielskiego.
Poleca się wielkim wyborem najświetniejszych Kortów angielskich, francuskich i krajowych, dla Pań, Panów i dzieci: **Korty** na garnitury i palta, **Sukienka** na amazonki, w różnych kolorach, **Korciki** na płaszczyki (Regenmatte), **Syberyny** na okrycia wiosenne, jako też wielki zapasem **Kolder siatek wełnianych**, od rs. 4 do 20. — Kolder zupełnie nowych, do kąpieli używanych. — **Correpieds** angielskie — **der na konie**, od rs. 2,50, **der angielskich złotych i der letnich**; **Koców węgierskich** z długim włosiem, — **czapraków** w różnych grubościach i filców angielskich; **chustek Himalaya** damskich i **piedów męskich**. — **Bowle** znajdują się jeszcze na składzie tylko trzy tak zwanych **Covertres**, bardzo praktycznych, z których można utormować: **burke, szlafrok, couvrepieds lub koldre**. — **Wielki wybór gustowych chodników** od kop. 20 za łokieć. K-12624

Właścicielka Magazynu Mód,
ulica Wierzbowa, dom Hr. Krasieńskiego, entrée rue Kotzebue Nr 1,
PANI ERARD,
po powrocie z Paryża, posiada przywiezione ze sobą najnowsze Modele Sukien i Kapeluszy i poleca swój znany Magazyn tak z wykwinnego gustu jak i z przystępnych cen Szanownej Publiczności. K-11953

Od 1856 roku istniejąca
Fabryka Wyrobów Platerowanych
BRACI HENNEBERG,
w Warszawie, ulica Wolska Nr 15.

SI. Skład Główny: Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła S-tej Anny. SI.
Właścicielka szczególną uwagę na wprowadzone i wyrabiane przez nas od lat kilka sztuczne **stolce srebrzone, na zupełnie białym metalu**; praktyka bowiem przekonała, iż galunek ten nad innymi trwałością, a tem samem wartości celuje. Jeżeli naczynia i przyrządy platerowane i srebrzone na nowym srebrze zastąpić mają kosztowne srebra, a głównie naczynia stołowe, to te ostatnie zadaniu temu należy odpowiedzieć, gdy srebrzenie pokrywa będzie **metal zupełnie biały** (najlepszy gatunek nowego srebra, tak aby wycieranie nie było konieczne) **warstwę srebrną** (nie wiele różniącą się od srebra).
Zwracamy uwagę, że wyroby nasze z białego metalu, prócz firmy naszej, opatrzone będą stemplem gwarantującym metal biały, dla nas wyłącznie w drodze prawem udzielonej przez Departament Przemysłu i Handlu zatwierdzonej, a przeto pod surową karą do podważenia wstroniomy. — **Cenniki** ilustrowane na żądanie posyła się franco i bezplatnie. K-11253

MAGAZYN ZAGRANICZNYCH I WARSZAWSKICH MEBLI
P. Globus w Warszawie
Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost hotelu Łaskiego,
poleca się wyborem MEBLI od najwykwintniejszych do najskromniejszych, po cenach bardzo umiarkowanych. — Tamże Skład główny MEBLI GIĘTYCH, prawdziwych wiedeńskich, z fabryki Braci THONET w Wiedniu. K-10157

DO MAGAZYNU A. RANDEAU,
przy ulicy Niecałej Nr 3 i 8,
nadszedł drugi transport Gorsetów paryzkich, satin soie ponceau i coton blanc, oraz Turniury rozmaite, niezbędne do teraźniejszych fasonów kostiumów na ulicę. K-13512

Cesars. i król. Najwyższe poużycowanie. — Złoty Medal Paryż 1878.
STACJA KURACYJNA GLEICHENBERG W STYRII,
o godzinę jazdy od stacji Weidbach węgierskiej kolei zachodniej.
Początek sezonu 1 Maja. — Kuracja winogron. początek. Września.
Kuracje alkali-muriad. — Żelaz. kwas. — Serwatka kozia. — mlekiem, — igłami jodowymi, — inhałacjami z soli źródłanych, — kąpielami kwas. węgl. — żelaznymi, — wody słodkiej, — z igiel jodowych, — kąpielami zimnymi z zupełnym urządzeniem **Johannisbrunnen pod Gleichenbergiem.**
Najdoskonalszy i najzdrowszy napój chłodzący. — Z powodu znacznej zawartości kwasu węglowego, dostatecznie **podniecającej trawienie**, ilości podwójnego kwasu węglowego Natronu i soli kuchennej — i nieobecności w nim obciążających żołądek potażen wapiennych, woda **Johannisbrunnen** szczególnie zaleca się na **cierpienia żołądka i płuc.**
Nabywać można we wszystkich większych składach wód mineralnych.
Zamówienia powozów, mieszkan i wód mineralnych.
Adresować do Zarządu wód w Gleichenbergu. K-7541



Maszynki do gotowania
na nafcie lub spirytusie,
wszelkiego rodzaju i wielkości;
Maszynki do gotowania na benzynie,
najnowsze systemu,
niedające żadnego odorn,
polecają
Krzysztof Brun i Syn
K-10620
W WARSZAWIE.

Fabryka Lamp i Wielki Skład
Wyrobów Kuchenne-Gospodarskich
W. ANDERSZEWSKIEGO,
Nowy-Swiat 44,
oprócz wszelkich wyrobów blaszanych i lakierniczych, będących zawsze na składzie, jako specjalność poleca na porę obecną: **Wanny, Fryznice i Aparaty do kąpieli, Kopenhki** ogrodowe i do polewania ulic, najnowsze **Kuchonki** benzynowe i naltowe, bez kopein, **Maszynki** do siekania mięsa, do robienia lodów, **Lodownie** pokojowe, **Filtry** do wody, **Zetazka** do węgla i stalowe do dusz, **Łózka** żelazne, oraz wielki wybór **Naczyn** emaljowanych z najpiękniejszej fabryki.
Ceny niskie. — Wybór wielki. — Sprzedaż hurtowa i detaliczna. K-11123

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.
EAU DE LYS DE LOHSE.
Słynna specjalność przeciwko opaleniu i piegom:
Woda liliowa Lohsego, aprobowana przez rady lekarskie w Bawaryi i Austro-Węgrzech i zalecana przez wielu innych znakomitości doktorskich.
Eau de Lys de Lohse niszczy piegi, czerwone i żółte plamy, oraz wszelkie dolegliwości i cierpienia skórne.
Eau de Lys de Lohse wydelikatnia i upiększa skórę, ochrania od opalenia słońca i od ukąszeń jadowitych owadów.
Eau de Lys de Lohse zachowuje świeżość i młodość cery do późnego wieku.
Gustaw Lohse w Berlinie.
Perfumer i dostawca nadworny J. C. M. Cesarzowe Niemieckiej, wynalazca niezrównanych perfum konwaljowych.
Cena za flaszkę rs. 1 kop. 50, za flaszkę podwójną rs. 2 kop. 70, z przesyłką pocztą 50 kop. drożej.
Przy kupnie zwracać należy uwagę na powyższą firmę.
SPRZEDAŻ GŁÓWNA W WARSZAWIE
A. ALEKSANDRA KOCHA,
NOWO-SENATORSKA Nr 4. K-11922



OKULARY I KONSERWY,
oraz **Binokle i Lornetki** damskie, w rozmaitych oprawach; **Perspektywy** teatralne i polowe, **Łupy i Szkl** powiększające do czytania drobnego druku i osiadam w znacznym wyborze i sprzedają po cenach przystępnych. — Co do **Okularów** szczyścić się może, że w doborze takowych odpowiadam wszelkim wymaganiom. — **JULJAN WEISSBLUM,** Optyk. Ul. Nowo-Senatorska Nr 477a, obok apteki. K-11423

Rzeźbiarz
A. Holtstein,
przeniósł swoją pracownię na ulicę **Trepacka Nr 8, 1-sze piętro.**
Wykonuje akuracie i wykwinnie wszelkie roboty rzeźbiarskie, kościelne i stołarskie.
Oprawa Sztućców i Obrazów
po bardzo przystępnych cenach. K-12138

WODY MINERALNE NATURALNE. SKŁAD WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH

przy Aptece pod firmą

D-ra T. HEINRICH

w WARSZAWIE,

przy rogu ulic WIERZBOWEJ i SENATORSKIEJ istniejący.

Ma honor zawiadomić W.W. Doktorów i Szanowną Publiczność, że w ciągu dni ostatnich zaopatrzony został wprost ze źródeł we wszystkie Wody Mineralne tegorocznego czerpania: krajowe, galicyjskie, szląskie, czeskie, austriackie, węgierskie, niemieckie, belgijskie i francuskie.

Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane, jako to:

a) Do kąpieeli: Szlamy, Ługi, Błota, Wyciągi, Mydła, Solo.

b) Do wewnętrznego użytku: Pastyłki i Solo, oraz Podpuszczka Reinerntska i czysty kwas mleczny do robienia serwatki.

Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnymi, broszury ze źródeł przesyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydaje na żądanie bezpłatnie.

Powyżej wyszczególnionych wód, jak również i produktów, dostać można w Aptece W-go Lerowskiego, ulica Marszałkowska, w Płocku w Aptece W-go Szymańskiego.

κ-11816

APTEKA F. KUŚMIERSKIEGO,

Chłodna Nr 12,

ma honor podać do wiadomości Szanownej Publiczności, iż otrzymała wszelkie Wody mineralne tegorocznego czerpania, jak również preparata z nich otrzymywane.

Również poleca wyroby swego laboratorium:

Papier synapizmowy—w cenie o wiele przystępniejszy od zagranicznego a w działaniu nie mu nie ustępujący.

Kapsułki elastyczne—wypełniane różnymi środkami lekarskimi, trdnymi do przyjęcia w bezpośrednim użyciu.

W oddzieleniu urządzonej **fabryce proszków**, przyjmuje wszelkie obstalunki na sproszkowanie różnych materiałów, które w krótkim czasie i po cenach przystępnych uskutecznia.

κ-11990

Pierwsze Koncessjonowane przez Rząd

BIURO INKASSA,

czyli Realizacji Dokumentów Pieniężnych,

Krakowskie-Przedmieście Nr 19 (dawniej Miodowa Nr 3),

przyjmuje weksle, rewersa, przekazy, rachunki kupieckie, oraz wszelkie dokumenta pieniężne do realizacji.—Sprawy w sądach przeprowadza swoim kosztem.—Przyjmuje interesa na całe Cesarstwo, oraz prowincje Królestwa.

W biurze piszą się Prośby do Władz i Korrespondencje we wszystkich zagranicznych językach, oraz uskuteczniają się tłumaczenia.—Biuro oddaje samo do właściwych Władz Prośby i o rezultacie takich uwiladnia interesantów, przez co nieobznajmieni z miejscowymi przepisami, znajdują wielkie udogodnienie.

Biuro otwarte oprócz świąt kałodziennie od godz. 9 do 2 i od 5 do 7. κ10455

CEGIELNIA „PUSTELNIK“

za rogatkami Zabkowskiemi, po szosie Radzymińskiej, dawniej firmy A. Goldman i M. Łappa, obecnie wyłącznie do Michała Łappy należąca, wyrabia i odstawia cegły, zwykłą gęta i prasowaną, odpowiednią do robót budowlanych i hydraulicznych, oraz białe gzymsowe i drena.—Okazy powyższych wyrobów widzieć można w domu Nr 36 przy alei Jerolimskiej, mieszkania Nr 3; tamże przyjmują się obstalunki i zamówienia; sumienność wykonania i akuratność odstawy zapewnia się.

κ12603

Nowo-otworzony

SKŁAD MEBLI CIĘTYCH

FABRYKI

„WOJCIECHÓW“

przy ulicy Hr. Kotzebue Nr 10,

wprost bramy Ogrodu Saskiego,

zaopatrzony w różne gatunki Mebli Ciętych,

uznanej dobroci i trwałości.

Ceny stałe umiarkowane.

κ-11024

Do zaciągnięcia posadzki bez potrzeby froterowania

Lakier bursztynowy,

przezroczysty i w kilku modnych kolorach, z fabryki C. Schramma w Offenbach n/M., jest do nabycia w kantorze naszym w blaszankach oryginalnych po rs. 1 kop. 50 za litogram, wystarczający na pokrycie powierzchni 20 metrów kwadratowych.—Zaciągnięcie tym lakierem schnie w kilku godzinach i odznacza się bardzo pięknym i trwałym połyskiem.

JÓZEF CZEKALLA & Comp. w Warszawie,

Kantor róg Leszna Nr 1, w oficynie.

κ-11418

Magazyn Towarów Bławatnych

E. A. HEURICH,

2, róg Miodowej i Senatorskiej 2.

Na obecny sezon zaopatrzony w wielki wybór materij welnianych krajowych i francuzkich; Korcików 2 1/2, łockia szorokich, od rs. 1 za łokieć; Kretonów, Satin krep francuzkich, Płócien Alzackich, Zefirów angielskich i Płocienek krajowych.

Magazyn posiada znaczny zapas Modopolanów od kop. 15—60 za łokieć; Szyringów od kop. 19—40 łok.; Perkali od k. 10—18 łok.; Dymek od kop. 20—55 łok.; Piki od kop. 25—80 łok.; Satin à jour; Płócien zagranicznych i ruskich od kop. 12 łok.; Bielizny stołowej, Firanek muslinowych i tiulowych, Kolder pikowych, Dreliszków i Dymek na ubrania dziecinne i meżkie.

Dobór wszelkich materij podszewkowych.

κ-6580

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY WODOLECZNICA

w Nowem Mieście nad Pilicą

(gub. Piotrkowska, powiat Rawski).

Zakład cały rok otwarty, przyjmuje chorych jak w porze letniej tak i zimowej. Leczy przeważnie i najskuteczniej: choroby nerwowe, katary w ogóle, a szczególnie: każenia rtyciowe i zimnicze, bezpłodność, otyłość, blednicę, niemoc meżką i ogólnie osłabienia. Wielką obfitość wybornej wody z 5 źródeł, bardzo dobre i zdrowe powietrze, kąpiele zimne, ciepłe, parowe, mineralne i rzeczne; te ostatnie w łazienkach na rzece wydobywanych. Najnowsze i najkompletniejsze przyrządy do leczenia zimnowodnego. Gimnastyczny i umebłowanych z pościelą. Obszerne apartament gościnny z fortepianem i billardem. Dobre i tetyczne stołowanie chorych pod ścisłą kontrolą lekarzy. Dwóch stałych lekarzy w zakładzie. Czytelnia dzienników i książek. W miesiącach letnich doborowa orkiestra. Całkowite utrzymanie dzienne z mieszkaniem, stołem, leżeniem, łazienkami, gimnastyką i kąpielnią, kosztuje: w pokoju oddzielnym rs. 3 kop. 30, w pokoju wspólnym rs. 1 kop. 30 dziennie. Wiele familijnych mieszkań w mieście, dogodnych na letni pobyt.—Pocztą codziennie, od 1-go Maja we Wtorki, Czwartki i Soboty. Z Warszawy należy wyjeżdżać pociągami o godz. 7 z rana odchodzącym.—Bliższe objaśnienia w Warszawie w Aptece H. Kucharzewskiego, Senatorska 480, lub w Nowem Mieście nad Pilicą w zarządzie Zakładu. Lekarze Zakładu: Dr. Bieliński i Dr. Rzeźniowski.

FABRYKA BRYCZEK i WÓZÓW

w Szydłowcu, gub. Radomska,

zostająca pod technicznym kierownictwem uzdolnionego specjalisty, zaopatrzona w znaczne zapasy suchego doborowego materiału, wyrabia Wozы rozmaitego gatunku, gospodarskie, węgłarki, piwowarskie, platformy i t. p., Bryczki wszelkiego rodzaju, na resorach i bez resorów, Wózki galicyjskie, krakowskie, węgierskie; Najtyczanki, Pajaki, buc. i t. d.—Ceny stałe umiarkowane; illustratione cenniki na żądanie bezpłatnie. Fabryka wykonywa reperacje narzędzi rolniczych.—Skład Główny w Warszawie Krakows.-Przedm. Nr 46. Administracja w Warszawie, Erywańska Nr 8.

κ 942—

J. SZCZEPANOWSKI i S-ka.

Przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 17, wejście przez sklep a od dnia 8 Lipca r. b. Senatorska Nr 20, wprost kościoła

MAGAZYN MEBLI
SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO,
poleca się z wielkim doбором Mebli najswieższych fasonów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach.

Największy Magazyn Garderoby meżkiej BRACI KOCH Z WIEDNIA,

Miodowa Nr 2,

poleca obfity asortyment wszelkiej możliwej garderoby meżkiej, po cenach bardzo umiarkowanych, z gwarancją za solidne wykończenie roboty, podług najnowszych fasonów.

Szczególne uwagę Szanownej Publiczności zwracamy na:
Palta letnie „Lord Palmerston“ . . po rs. 20.
Prawdziwe angielskie ubiory podróżne „ 20.

Haveloki podróżne „Menszyków,“ z materiału nieprzemakalnego w największym wyborze.

Bracia Koch z Wiednia,

κ-4608

Miodowa Nr 2.

SUKNIE DAMSKIE... 12888

RS. 500

jest do pozyczenia, w procencie od ktorych moze byc dany Pokoj z zacobankiem...

Są do wynajęcia Dwa POKOJE z przedpokojem, łazienką i osobnym wejściem...

Do najęcia od 1-go Lipca 4 POKOJE, przedpokój, kuchnia, szpiżarnia, łazienka...

Dwa Pokoje z osobnym przedpokojem i wehodem, do najęcia w każdym czasie...

Do wynajęcia w każdym czasie APARTAMENT składający się z czterech pokoi...

Letnie Mieszkanie. Dom oddzielny, dogodny dla liczniejszej rodziny...

Do najęcia od 8-go Lipca jeden lub dwa umeblowane Pokoje, z przedpokojem i kuchnią...

Dwa Pokoje, kuchnia, schowanko, piwnica za rs. 120 rocznie...

Dom murowany z ogrodem fruktowym, jest do sprzedania z wolnej ręki...

Mieszkania od ulicy, oraz w oficynach, złożone z 5, 4 i 3 pokoi...

Pokój z meblami zaraz do najęcia. Wiadomość także kto ma starożytny Koronki, oraz Dywan turecki do zbycia...

2 Pokoje na letnie pomieszkanie, świeżo otapetowane, ze wspólną kuchnią lub oddzielną...

Widok Nr 19. Mieszkanie z 5 Pokoi, z komfortem urządzone, gazem oświetlone, łazienka...

7 Pokoi, kuchnia, szpiżarnia na 1-szem piętrze, do najęcia od 1-go Lipca...

4 Pokoje izba dla służ i kuchnia od frontu, na 2 piętrze przy ulicy Nowy-Swiat Nr 76...

Mieszkanie na 2-em piętrze od frontu, złożone z 3 pokoi, przedpokojem, kuchnią, piwnicy i góry wspólnej...

LOKAL złożony z 4 pokoi na 1-szem piętrze z balkonem i wszelkimi dogodnościami...

Letnie Mieszkanie w Rudzie Majorackiej, za rogatką Marymoncką, półtory wiorsty od Warszawy...

LOKAL na 1-m piętrze: 5 pokoi, przedpokój i kuchnia z wszelkimi wygodami...

Warsztat Slusarki z Mieszkanem, egzystujący od lat kilkunastu, przy ulicy Ordynackiej Nr 8/1313b...

LOKALE 5 i 2 Pokoje z przedpokojami, kuchniami, wodociągami i zlewami...

Dwa Pokoje, zaraz do najęcia, miesięcznie rs. 12, Bednarska Nr 17, stróż wskaze...

Salon i Pokój umeblowane, do najęcia na sezon wód lub na czas wystawy...

Dwa Pokoje, z przedpokojem umeblowane. Tamże dla amatorów jest do sprzedania Kanarek zagraniczny...

Pokój z wspólnym przedpokojem. Wiadomość ulica Orla Nr 4, od 9 do 12 rano i od 5 do 7 po południu...

Dwa Pokoje, z przedpokojem umeblowane. Tamże dla amatorów jest do sprzedania Kanarek zagraniczny...

kilka Mieszkań. Wiadomość na miejscu lub w Cukierni róg Marszałkowskiej i Złotej Nr 45...

Salon o 3 oknach i Pokój z przedpokojem umeblowany, razem lub osobno. Można także mieć z usługą i samowarem...

Letnie Mieszkanie niedaleko Skierniewic, blisko lasu za rs. 100. Trzy pokoje, kuchnia, weranda...

Sklep Wiktuałów do odstąpienia za bardzo przystępną cenę, z powodu wyjazdu. Tamka Nr 30...

W Cukierni Kurjera Warszawskiego. Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5)

Letnie Mieszkania w Sietcach, za Belwederską rogatką, w uroczym położeniu, naprzeciw parku Cesarskiego...

POKÓJ na 1-m piętrze. Stare-Miasto Nr 40, mieszkanie Nr 1. Jest do wynajęcia od dnia 1-go Lipca lub wcześniej...

3 duże Pokoje z przedpokojem i kuchnią, porządnie umeblowane, z fortepianem, w okolicach alei Ujazdowskiej...

4 POKOJE umeblowane, z alkową, przedpokojem, kuchnią i wszelkimi wygodami od 10-go Czerwca do 1-go Lipca...

Stajnia i wozownia przy ulicy Erywańskiej (plac Zielony) Nr 8, stróż wskaze...

Dwa Lokale do wynajęcia od 1 Lipca 1881 roku, na parterze 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica...

Mieszkanie, składające się z dwóch pięknych pokoi z balkonem, od frontu, z meblami...

POKÓJ umeblowany, od frontu, 1-sze piętro, z osobnym wejściem, do wynajęcia w każdym czasie...

Letnie Mieszkanie jest do wynajęcia za przystępną cenę, od 1 Lipca na 3 miesiące...

Pokój z meblami i usługą, przy porządnej rodzinie, może być i z fortepianem...

Dla Emerytalnej Osoby do odnajęcia przy rodzinie 1 pokój duży z balkonem od frontu...

Kilka drobnych LOKALI, w domu Nr 8 przy ulicy Drewnianej, w bliskości Uniwersytetu...

Letnie mieszkanie z meblami i fortepianem, na 1-m piętrze, w ogrodzie, na Koszykach pod Nr 1...

różne Lokale, składające się z 6 i 4 pokoi od frontu, przedpokojem, kuchnią, szpiżarki, alkowy...

Letnie Mieszkania. Dwa Pokoje i kuchnia za 120 rs., jeden Pokój duży i kuchnia za 60 rs.;

2 Pokoje z przedpokojem i kuchnią. Do wynajęcia od św. Jana przy ulicy Rymskiej pod Nr 8...

Do wynajęcia od św. Jana przy ulicy Rymskiej pod Nr 8

Warsztat obszerny i Mieszkanie. Ulica Hoża Nr 35/1445e.

Letnie Mieszkanie W dobrach Ruda za 1-szą stacją Miłosza przy kolei Terespolskiej...

Dla Emeryta, lub osoby przyzwolonej, przy znacznej rodzinie, Pokój na parterze, jasny, suchy...

Warsztaty duże i mniejsze, zdadne na różne zakłady fabryczne i rzemieślnicze...

POKÓJ ze wspólnym wejściem, przy ulicy Chmielnej w bliskości Brackiej...

SKLEP z okazałą wystawą, komorna rocznie płaci się rs. 1200. Sklepek ten służyć może na kantor bankierski...

SKLEP obszerny, z mieszkaniem, na każdy proceder zdalny, przy ulicy Wilezkiej Nr 12...

Sklep Wiktuałów w każdym czasie jest do sprzedania w dobrym punkcie, obok warsztatów kolei Warszawskiej...

Sklep Wiktuałowy połączony z Dystrybucją, jest do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Topiel i Drewnianej Nr 12...

Sklep Wiktuałów obszerny, z dwoma pokojami, kuchnią i łazienką, w punkcie ożywionym i korzystnym dla handlu...

Palto dziecinne. Łaskawy znalazca zechce takowe odstąpić na ulicy Nowogrodzkiej Nr 18a...

Nagrody rs. 25. W Sobotę przechodząc ulicę Niecałą, ogrodem Saskim do Nowego Tivoli...

Zegarek złoty, damski, o dwóch kopertach, na jednej z kopertek jest o odnośniku na ulicy Chmielnej...

Dozwolono Ceny popyd